

Prof. dr hab. Małgorzata Kita, prof. em.

Sosnowiec

Recenzja

Rozprawy doktorskiej mgr **MAŁGORZATY BOŻEK**

*Twórczość reportażowa Hanny Krall. Ewolucja gatunku i stylu*

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Grażyny Filip

Rzeszów 2025

### **Reportaż i zainteresowanie naukowe tekstami reportaży**

Pani mgr Małgorzata Bożek jako przedmiot swojego zainteresowania naukowego i badań, które przyniosły jako wymierny rezultat rozprawę doktorską (s. 495), przyjęła twórczość reportażową Hanny Krall, koncentrując uwagę na dwóch wielkich kategoriach poznawczych: gatunku i stylu. Praca powstała w ramach dyscypliny naukowej: językoznawstwo.

Kim jest Hanna Krall? Jednym kliknięciem w Wikipedii znajdziemy jej biografię, rzeczową, zwięzłą, lakoniczną. Inaczej mówiąc: encyklopedyczną ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Hanna\\_Krall](https://pl.wikipedia.org/wiki/Hanna_Krall)). Takie ujęcie pokazuje ważne dane z życia Hanny Krall, ale – bo też nie jest to zadaniem notatki encyklopedycznej – nie wyjaśnia fenomenu autorki i jej twórczości.

Dotyka go Marcel Reich-Ranicki, niemiecki opiniotwórczy krytyk literacki polsko-żydowskiego pochodzenia:

Hanna Krall wszystko relacjonuje i niczego nie komentuje. Autorka jest tak oszczędna, że w porównaniu z nią Hemingway to niemal gaduła. [...] Tu nie ma dobrych chęci, tu jest świadectwo niesłychanej intensywności i tu naprawdę pokazano, co tam się stało... To jest najważniejsze u Hanny Krall, żadnego sentymentalizmu, żadnego miłosierdzia, lecz twarda opowieść o tym, co było. To wstrząsające i wzruszające.

(Marcel Reich-Ranicki, *Kwartet literacki*, TV ZDF, przedruk „Polityka” 1996, nr 11)

Hanna Krall (ur. 20 maja 1935) jest uznawana za mistrzynię reportażu i jedną z ikon polskiej szkoły tego gatunku, która ukształtowała się po 2. wojnie światowej. Tak nazwano wyjątkowy nurt reportażu literackiego, doceniany w Polsce i na całym świecie. Łączy on rzetelną dokumentację z wyrafinowanymi środkami i formami literackimi. Jej fundamenty tworzyli zwłaszcza – obok Hanny Krall – Ryszard Kapuściński i Krzysztof Kąkolewski (stąd syntetyczna formuła 3xK). Ale trzeba mieć na uwadze, że popularność reportażu wśród

czytelników i, co istotne, twórców, sięga dwudziestolecia międzywojennego, kiedy tworzyli m.in. Melchior Wańkowicz i Ksawery Pruszyński.

Tradycje polskiej szkoły reportażu kontynuują reporterzy kolejnych generacji, by wymienić przykładowo: Wojciecha Jagielskiego, Mariusza Szczygła, Małgorzatę Szejnert, Włodzimierza Nowaka, Wojciecha Tochmana (zob. np. wydaną ostatnio, w 2024 r. obszerną monografię Sary Akram, *Narracja o WOJNIE w reportażach Wojciecha Jagielskiego. Perspektywa lingwistyczno-kulturowa*; zob. też stronę Instytutu Reportażu <https://instytutr.pl/o-instytucie/>).

Co ważne, twórczość reportażowa od kilkudziesięciu lat budzi niesłabnące zainteresowanie czytelnicze, ale także badaczy: literaturoznawców, teoretyków literatury, krytyków literatury, medioznawców, językoznawców reprezentujących różne subdyscypliny lingwistyki, jej paradygmaty, np. językoznawstwo diachroniczne, stylistykę, retorykę, genologię (z dodatkiem różnych przymiotników), lingwistykę statystyczną, cyfrową, językoznawstwo pragmatyczne, mediolingwistykę.

Badacze różnych dyscyplin i orientacji zgadzają się co do pogranicznego statusu tego gatunku, plasującego się w polu dziennikarstwa (publicystyka), jak i w literaturze pięknej. Ta pograniczność, ale i hybrydyczność tekstów reprezentujących gatunek reportażowy wymaga od badacza rozszerzonych kompetencji i głębokiej wiedzy, uwzględniających złożoność tekstu tego gatunku. Bibliografia językoznawczych prac naukowych o różnych charakterystykach genologicznych (artykuły, monografie autorskie, monografie wieloautorskie) jest bardzo bogata. A każda kolejna publikacja wnosi nowe dane do wiedzy o językowych aspektach twórczości reportażowej.

Temat rozprawy Małgorzaty Bożek *Twórczość reportażowa Hanny Krall. Ewolucja gatunku i stylu* jednoznacznie wytycza drogę badawczą. Zajmując się piśmiennictwem reportażowym wybranej – nieprzypadkowo przecież – autorki, doktorantka z pełną świadomością i po zapoznaniu się z dorobkiem polskich reporterów oraz z publikacjami naukowymi stawia sobie za cel – dzięki gruntownej, wielostronnej analizie genologicznej i stylistycznej – „wypełnienie luki badawczej” (Bożek 2025: 22). Jak bowiem wynika z przeglądu stanu badań nad polskim reportażem, twórczość Hanny Krall „nie doczekała się ani rzetelnej monografii, ani zwartych analiz wskazujących na unikatowość i odrębność jej twórczych eksperymentów wyprofilowanych aspektowo w perspektywie dyskursowej” (Bożek 2025: 22-23), zwłaszcza z wykorzystaniem wiedzy i instrumentarium metodologicznego współczesnej lingwistyki, z założenia „otwartej”.

Zwraca uwagę autorskie dalekosiężne spojrzenie: badania na potrzeby dysertacji doktorskiej są pomyślane jako początek szerszego projektu zdefiniowanego następująco: „[...] książki o genologicznych aspektach utworów reporterki w kontekście związków jej twórczości z reprezentatywnymi utworami innych polskich reporterek, które debiutowały w podobnym okresie (Małgorzaty Szejnert i Lidii Ostałowskiej)” (Bożek 2025: 23). To bardzo ambitny program badawczy: stworzenie choćby tylko wycinka polskiej herstorii reportażu czy nawet tylko fragmentaryczna realizacja określonych problemów wskazanych w lingwistyce płci. Życzę doktorantce powodzenia i wytrwałości w realizacji tak ambitnego projektu – zorientowanego na ukazanie w reportażach reprezentacji kobiecego doświadczenia i uobecnienie kobiecego głosu. Być może początek herstorii reporterki Hanny Krall znajduje się w jej odpowiedzi na pytanie: „Co sprawiło, że zdecydowała się pani na reportaż, skąd ten rodzaj pisarstwa?” Brzmi ona tak:

Ponieważ przez całe prawie dzieciństwo izolowano mnie od świata, byłam tego świata ogromnie ciekawa. Czy to wystarczający powód, żeby być reporterem? Kiedy skończyła się wojna, pierwszego dnia po jej zakończeniu zrozumiałam, że przeżyłam, że żyję, i to życie uważałam za wspaniały prezent od losu czy od Boga, zatem czymś powinnam się wypłacić. Wybiegam w przyszłość. Poczucie, że muszę się życiu zrewanżować – przyszło później.

[https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment\\_reporterka%20\(1\).pdf.pdf](https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment_reporterka%20(1).pdf.pdf)

## **Konstrukcja monografii**

Rozprawa doktorska zawiera – zgodnie z konwencją gatunkową – partie teoretyczne i metodologiczne oraz partie analityczne. Składa się na nią sześć obszernych rozdziałów, otoczonych partiami ramy delimitacyjnej: *Wprowadzeniem* i *Zakończeniem*, a także wykazami: *Literatury podmiotu* i *Literatury przedmiotu*, *Wykazem skrótów*, *Wykazem tabel* oraz *Summary*.

Rozdział pierwszy *Definicja, wzorzec gatunkowy i historia reportażu w polskiej genologii* ma charakter teoretyczno-metodologiczny, drugi *Dylematy reportera. Świadomość gatunkowa jako mentalna zdolność poznawania/uaktywniania siebie. Kompetencja generyczna jako rodzaj doświadczenia siebie w kontekście norm gatunkowych – teoretyczno-analityczny*, trzeci *Intertekstualność, intersemiotyczność i gry językowe w ewoluowaniu przestrzeni kulturowo-historycznej oraz praktyki komunikacyjnej* i czwarty *Dyskurs reporterski Hanny Krall jako interdyscyplinarny styl myślenia o języku* – również teoretyczno-analityczny, piąty *Reportaż jako gatunek po Zagładzie. Zapisywanie sposobem na niepamięć – dopuszczenie fikcji*

*literackiej* – referujący w trybie autorskim zagadnienia recepcji reportażu Hanny Krall, szósty *Dominanty gatunkowe Hanny Krall* – analityczny. Treści te zazwyczaj się łączą, przenikają, dopełniają – w miarę potrzeb wynikających z dominujących w danym rozdziale celów i treści.

Autorka we *Wprowadzeniu* sumarycznie zarysowuje zawartość każdego rozdziału, co pozwala odbiorcy samodzielnie, indywidualnie organizować nawigację po tej bardzo obszernej monografii (przypomnę: 405 stron) – niezależnie od autorskiego linearnego porządku rozdziałów.

Rozdziały są wewnętrznie podzielone na podrozdziały i podpodrozdziały z tytułami spełniającymi funkcję informacyjną, dzięki czemu odbiorca otrzymuje sumaryczną wiedzę o zawartości każdego elementu tekstu, niezależnie od jego statusu.

Szczególną uwagę skupia 1. podrozdział 1. rozdziału o intrygującym tytule: *Ga(tu)nek dziennikarski Hanny Krall. Reportaż w formie sylwetki. Sylwetka w formie reportażu. Reporterka o reporterce*. Gra językowa pojawia się już na poziomie intrygującego tytułu, w tekście jest sporo innych gier. Autorka pisze:

Zależało mi na eksperymentalnym potraktowaniu biogramu autorki, dlatego zamiast podstawowych informacji o dziennikarce zaproponowałam nieco inną perspektywę poznawczą.

Swój tekst traktuję jako tekstową reprezentację wariantu adaptacyjnego reportażu, który powstał wskutek pożyczek gatunkowych ze sfery dziennikarskiej i literackiej, czyli sylwetki, artykułu wyprofilowanego informacyjnie, wzmianek oraz wiadomości o charakterze publicystycznym, jak również fragmentów reportażu Hanny Krall, jej zapisków i listów. [...] (Bożek 2025: 25

Uznaję ten eksperyment formalny za udany, mieszczący się w problematyce genologicznej. Ponadto warto mieć w pamięci również to, że i reporterka nie wahała się eksperymentować w swoich tekstach. Eksperymentem była też niekonwencjonalna książka Hanny Krall i Jacka Antczaka *Reporterka* (2025):

Hanna Krall zapisuje świat. A gdyby tak zapisać Hannę Krall? Jej własnymi słowami. Opowiedzieć o jej sposobie na reportaż, widzeniu własnej biografii i, twórczości, świata, wreszcie nas – czytelników, uczniów, wielbicieli albo przeciwników (podobno istnieją...).

[https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment\\_reporterka%20\(1\).pdf](https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment_reporterka%20(1).pdf)  
[.pdf](#)

Sposób na *Reporterkę* był skomplikowany. I benedyktyński. Wymagał nożyczek, kleju i stert kartek, takich A4. Dyktafonu i komputera (rzadko i na końcu).

*Reporterka* to wywiad rzeka złożony z cytatów. Z rozmów, wywiadów (prasowych, dla TV, radia, dla portali i czatów internetowych), których Hanna Krall udzieliła w swoim życiu.

Z tymi rozmowami – najpierw ja, a potem, podczas kilku autoryzacji, moja bohaterka – poczynaliśmy sobie dość swobodnie. Były opracowywane, skracane, pozbawiane pytań, skakały z miejsca na miejsce. A później jeszcze poprawiane stylistycznie. Wszystko po to, żeby było składnie, na temat i z sensem. Żeby było prawdziwie i szczerze. Tego pisarskiego montażu dokonaliśmy za zgodą autorów rozmów.

[https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment\\_reporterka%20\(1\).pdf](https://marginesy.com.pl/uploads/attachments/134688/fragment_reporterka%20(1).pdf)  
[.pdf](#)

Niekonwencjonalna sylwetka reporterki, napisana przez doktorantkę, spełnia cel cytowanego wywiadu rzeki: „Wszystko po to, żeby było składnie, na temat i z sensem. Żeby było prawdziwie i szczerze.” Do kwestii oryginalności formalnej (językowej) doktorantki wrócę jeszcze w dalszej części recenzji.

Konsekwentnie zaprojektowany porządek treści monografii, mający odzwierciedlenie w spisie treści, należy uznać za zaletę książki: całościowy zamysł, panowanie nad treścią i nad formą rozprawy, konsekwencja merytoryczna i formalna. Pozwala też on na ewentualne taktyczne decyzje odbiorcy szeroko zakrojonej monografii w zakresie organizowania procesu lektury.

## **Metodologia**

Rozprawa Małgorzaty Bożek sytuuje się w tej przestrzeni lingwistyki „otwartej”, integracjonistycznej, zwłaszcza tych jej nurtów, w których kieruje się uwagę na podmiotowe, subiektywne sposoby istnienia języka w tekście o zdeterminowanym statusie genologicznym, w wymiarze społecznym i indywidualnym. Bo reportaż jest uznawany za najbardziej zindywidualizowany gatunek w dziennikarstwie, najbardziej osobisty sposób opowiadania.

Genologia to nie jedyna ścieżka poznawcza w rozprawie Małgorzaty Bożek. W klimacie Nowej Humanistyki autorka stosuje podejście integracyjne, dokonując udanej i przynoszącej dobre wyniki fuzji genologii, tekstologii, stylistyki, elementów mediolingwistycznych, które w monografii są aplikowane na potrzeby opisu różnych kategorii genologicznych. Doktorantka porusza się w „tekstowym świecie” tworzonym przez Hannę Krall, naturalnie staje się zatem wejście w inną przestrzeń naukową: teorię tekstu, która oferuje kolejne instrumenty badawcze niezbędne w opisie różnych zjawisk w tekście reportażowym.

Taka „kolażowa” postawa naukowa językoznawcy w dzisiejszej rzeczywistości naukowej, w tym humanistycznej, językoznawczej, nie jest czymś wyjątkowym:

Dziś jednak w lingwistyce trudno wskazać jeden zdecydowanie dominujący wyrazisty program/paradygmat. W praktyce badawczej wykorzystuje się cały arsenał narzędzi, łącząc tradycję z nowszymi odpowiedziami [...]

(Stanisław Gajda, *Granice języka a granice językoznawstwa*, 2016, <https://journals.indexcopernicus.com/api/file/viewByFileId/112416>)

Ukonkretniając zatem przyjęte perspektywy badania i opisu wybranego problemu, wymienić trzeba genologię lingwistyczną jako zasadniczą subdyscyplinę dostarczającą instrumentarium teoretyczno-metodologiczno-analityczne, z uwzględnieniem przestrzeni medialnej, w jakiej funkcjonuje reportaż (u swojej genezy gatunek prasowy, obecnie obecny także w innych mediach – tym samym przeradzający się z gatunku językowego *sensu stricto* w gatunek multimedialny i multimodalny). Punktem odniesienia jest teoria genologii wypracowana przez Marię Wojtak, nieustannie rozwijana, udoskonalana, doprecyzowana, cyzelowana. Sama twórczyni również testuje swoje propozycje, ustalenia, decyzje teoretyczne w mistrzowskich studiach analitycznych, w tym również dotyczących genologii reportażu.

Małgorzata Bożek deklaruje we wstępie (s. 24-25) koncentrację na dwóch wybranych aspektach wzorca gatunkowego: strukturalnym i pragmatycznym (Maria Wojtak wymienia jego cztery aspekty: strukturalny, poznawczy, pragmatyczny, stylistyczny). W tytule rozprawy pojawia się także trzeci aspekt: stylistyczny: *Twórczość reportażowa Hanny Krall. Ewolucja gatunku i stylu*. To oznacza mocną obecność stylistyki w procesie badawczym (zob. *Rozdział IV Dyskurs reporterski Hanny Krall jako interdyscyplinarny styl myślenia o języku*). Wydawać by się też mogło, że w recenzowanym projekcie badawczym bardzo przydatną kategorią powinien być idiostyl. Pojęcie stylu indywidualnego (w ujęciu Stanisława Gajdy) jest w pracy tylko wymienione, nie został wyzyskany jego potencjał w badaniach stylistycznych zogniskowanych na analizie decyzji i wyborów stylowych dokonywanych przez konkretnego twórcę, w dodatku piszącego przez ponad 40 lat. A dorobek polskich badań nad idiolektem, idiostylem jest już znaczący.

Czwarty aspekt: poznawczy pozostaje na marginesie uwagi autorki.

Genologia lingwistyczna budzi u badaczy ogromne zainteresowanie. Twórczyni i propagatorka jej uprawiania – teoretycznego i analitycznego – Maria Wojtak skupia wokół swoich dokonań szerokie grono genologów. To dla autorki wkraczającej na pole genologiczne stanowi duże wyzwanie: znajomości dotychczasowych dokonań i zaznaczenia swojej obecności w tym środowisku naukowym.

Podkreślam zatem, że autorka, która wybrała genologię (głównie lingwistyczną) jako fundament teoretyczno-metodologiczny rozprawy, tę wiedzę dobrze sfunkcjonalizowała, projektując część merytoryczną swojej rozprawy. Dobrze i sprawnie zorganizowała strukturyzowanie procesu poznawczego i jego tekstualizacji. W monografii mieszczą się wszystkie obligatoryjne segmenty książki naukowej. Zawiera ona wszystkie składniki tworzące wzorzec (kanoniczny) monografii (jednego z gatunków dyskursu naukowego).

Poważne zadanie dla badaczki wyznacza decyzja o przyjęciu w stosunku do reportażowej twórczości „czarodziejki reportażu” podejścia ewolucyjnego, czyli dynamicznego, zamiar ukazania zmian w okresie, który jest wyznaczony datami publikacji reportaży wymienionych w segmencie zatytułowanym *Literatura podmiotu: 1977 (Zdążyć przed Panem Bogiem)* a 2024 (*Otwock, Prusa II, Otwock, Prusa II, cd., Otwock, Sędzia, Otwock, Heglista*). To 47 lat twórczości, ale i życia autorki (w 1977 miała 42 lat, w 2024 – 89 lat). A ten czas okazał się okresem wielkich zmian w Polsce dokonujących się w trybie ewolucyjnym, ale i rewolucyjnym, zmian różnego charakteru: w życiu prywatnym, zawodowym, obyczajowym, społecznym, politycznym, gospodarczym, kulturowym, językowym, medialnym... Niejasne są jednak kryteria uwzględnienia publikacji z tej listy. Debiut książkowy przypada na 1972, kiedy jest opublikowany zbiór reportaży z ZSRR, a sławę i rozgłos, także w skali międzynarodowej, przyniosła publikacja *Zdążyć przed Panem Bogiem*).

Uwaga na marginesie: warto konsekwentnie uwzględnić porządek chronologiczny w spisie *Literatura podmiotu*. I druga uwaga dotyczy akapitu kończącego *Wprowadzenie*: „Podstawą materiałową przeprowadzonych w rozprawie analiz (aspektowo-dyskursywnych w perspektywie komunikacyjnej) stanowią następujące teksty reporterki (można uznać, że najbardziej reprezentatywne dla wykazania ewolucji gatunku i stylu): *Tematy do reportażu* [w cytacie pomijam skróty tytułów – MK], *Ja nie chcę wiele, ale nie mniej niż wszystko, Sublokatorka, Narożny dom z wieżyczką, Fantom bólu, Hamlet, Dom, Spis rzeczy, Wyjątkowo długa linia, Szczegóły znaczące, Bajki dzieciństwa, O dziadku* oraz *Otwock Prusa II, Otwock Prusa II, cd., Otwock Sędzia* i *Otwock Heglista*.” (s. 29). Warto dodać daty do tej listy, bo one są ważne w przypadku refleksji na temat ewolucji w zakresie genologii i stylistyki.

Jako recenzentka, ale także „zwykła” czytelniczka rozprawy, mam do autorki kilka pytań: Co zdecydowało o wyborze tekstów do analizy? Dlaczego na liście brak zbioru *Zdążyć przed Panem Bogiem*? Co determinowało układ chronologiczny wybranych utworów? Jakie właściwości tekstu, egzemplarza gatunku, stylu dają asumpt do uznania ich *a priori* za „najbardziej reprezentatywne dla wykazania ewolucji gatunku i stylu”? Dlaczego dwa zestawy tekstów nie są tożsame?

## Charakterystyka zawartości merytorycznej

W tytule rozprawy (tu implicytnie) i Wprowadzeniu (ekspicytnie) doktorantka wyraziście deklaruje:

Przedmiotem rozważań w niniejszej dysertacji nie jest [...] dogłębna analiza zjawisk zachodzących w komunikacji naznaczonej językiem nowej ery, lecz analiza twórczości reportażowej Hanny Krall oraz wskazanie dominant gatunkowych i stylowych świadczących o jej niewątpliwej (zauważalnej na wielu poziomach) ewolucyjności, czyli stosownych lub zaskakujących przemian aspektowych obejmujących przeobrażenia zarówno w polu gatunkowym, jak również polu gatunkowych odniesień. (Bożek 2025: 15)

Chodzi o stworzenie lingwistycznego portretu gatunku [...] (Bożek 2025: 24) gr

W dysertacji staram się udowodnić, że w dobie agregacji zacierają się granice między poszczególnymi typami wypowiedzi reporterskich, a dziennikarski kracjonizm i zaskakujące czytelnika rozwiązania we wszystkich aspektach wzorca gatunkowego mogą podlegać twórczym przeobrażeniom o charakterze alternacyjnym lub adaptacyjnym nie tylko w reportażach publicystycznych, ale również literackich. (Bożek 2025: 24)

Autorka w toku obszernej rozprawy realizuje udatnie projekt naukowy, posiłkując się zgromadzoną przez siebie i scaloną istniejącą wiedzą problemową, lingwistyczną w zakreślonej przestrzeni teoretycznej oraz dojrzałym i wieloskładnikowym warsztatem genolożki. Narracja naukowa w pierwszej osobie liczby pojedynczej prowadzona jest w trybie porządkującym, autorka jako podmiot procesu poznawczego nie maskuje swojej obecności w relacji z pracy badawczej. Kiedy oddaje głos poprzednikom, autorom, do których się odwołuje, wyraża też własne zdanie. Buduje wiedzę o ewolucyjności reportażów Hanny Krall, łącząc wiedzę istniejącą, „zastaną”, z własnymi poglądami, propozycjami, przemyśleniami. Scalenie bogatej literatury naukowej, by mogła być sfunkcjonalizowana i operacyjna w ramach własnego projektu, dowodzi dojrzałości i doświadczenia naukowych. Analizy i interpretacje tekstów reporterki są solidne, oparte na szerokiej wiedzy i wnikliwości badaczki, zdyscyplinowane, niejednokrotnie błyskotliwe.

Solidne oparcie na bogatej literaturze, szerokie horyzonty myślowe, umiejętności interpretacyjne tekstów naukowych i tekstów reportaży, postawa syntetyzowania i analizowania są dobrze zbalansowane. Te właściwości autorskie prowadzą też do jednoznacznych konkluzji (s. 343-360), wypunktowujących właściwości tekstowe reportaży

pokazujących ewolucję (lub zmiany) w gatunku i stylu zachodzącą w twórczości Hanny Krall na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Dla czytelności w ich opisie zastosowany został układ chronologiczny; są to więc takie okresy: lata 70. XX w., początek lat 80. XX w., 2. połowa lat 80. XX w., początek lat 90. XX w., połowa lat 90. XX w., koniec lat 90. XX w., początek XXI w., lata 20. XXI w.

Zakończenie (s. 361-370) podsumowuje dokonania świadomej badaczki, umiejącej z rozmachem prowadzić czynności analityczno-interpretacyjne dzięki bogatemu zapleczu teoretycznemu.

### **Aspekt stylistyczny rozprawy**

Skupiam na nim uwagę, ponieważ rozprawa doktorska Małgorzaty Bożek wyróżnia się na tle typowego stylu prac naukowych. To naturalne środowisko dla stosowania adekwatnej odmiany językowej/stylu, w tym wypadku języka/stylu naukowego.

I stwierdzam jednoznacznie: autorka poprawnie posługuje się tą odmianą. Ale też świadomie i odważnie wkracza w niektórych segmentach pracy na inny obszar językowy: styl eseistyczny. Dobrym tego przykładem jest podrozdział pierwszy rozdziału 1., który w pełnym wymiarze wykazuje cechy stylu eseistycznego w piśmiennictwie naukowym.

Łączy on cechy myślenia i stylu naukowego z eseistycznym, czyli z jednej strony wymaga logiki myślowej, argumentacji i precyzji naukowej, a z drugiej pozwala na swobodę, osobistą, subiektywną refleksję, pozwala wykazać się literackim kunsztem, niezbywalną cechą eseju. Styl eseistyczny, charakteryzujący się swobodniejszą formą, subiektywnym punktem widzenia, dygresjami i często artystycznymi środkami wyrazu wymaga erudycji, umiejętności niekonwencjonalnego myślenia, odwagi wyrażania własnego zdania, także „dobrego, lekkiego pióra”.

Przyjęcie stylu eseistycznego w tekście naukowym nie oznacza odejścia od jego rygorów. Nadal obowiązują takie wymogi, jak m.in. głęboka wiedza przedmiotowa, rzetelność, dyscyplina myślowa. Eseistyczna monografia naukowa, forma hybrydalna, pojawia się zwłaszcza w dyscyplinach humanistycznych, w tym zwłaszcza w literaturoznawstwie, filozofii, kulturoznawstwie, ale także w lingwistyce, zwłaszcza w tej, której bliskie są zasady Nowej Humanistyki. Jej cechy charakterystyczne stanowią oryginalna i twórcza interpretacja zagadnienia, pogłębiona refleksja, poszukiwanie związków między dyscyplinami, paradygmatami.

Monografia eseistyczna jest publikacją naukową, która w pełni realizuje wymagany w monografii naukowej aparat naukowy i oryginalność naukową, natomiast w warstwie

stylistycznej i kompozycyjnej z pełną świadomością, w sposób przemyślany adoptuje i adaptuje cechy gatunku eseju. Sytuowałaby się niejednokrotnie w przestrzeni między monografią naukową a piśmiennictwem popularnonaukowym.

Taką formę twórczości piśmienniczej dostrzega się wyraźnie w tekstach wybitnych uczonych, humanistów, takich jak – dla przykładu: Leszek Kołakowski, Marek Bieńczyk, Maria Janion, Piotr Sztompka. Ich dokonania subtelnie zacierają granicę między literaturą piękną a literaturą naukową. Oddzielnie wymienię twórczość Tadeusza Sławka, literaturoznawcy, teoretyka literatury, kulturoznawcy, a także, co ważne, prozaika, poety, tłumacza, artysty uprawiającego *performance*. Nie znajdziemy u niego rygoryzmu, formułczości, bezosobowości językowej i myślowej. Przeciwnie, dominuje subiektywność, podmiotowość, refleksyjność, tok medytacji intelektualnej. Język ma charakter literacki, metaforyczny, z tropami poetyckimi, gramami językowymi. Zbanalizowana przez częste, czasem mechaniczne użycie sentencja *Le style, c'est l'homme même* Georges-Louisa Leclerc, hrabiego de Buffon, odzyskuje w przypadku eseistyczności pism Sławka świeżość i precyzję.

Istnieje także esej językoznawczy. To tekst na temat języka stworzony przez naukowca – lingwistę, co zapewnia kompetencję i znajomość rygorów piśmiennictwa naukowego, napisany stylem literackim lub, ujmując to inaczej, idiostylem. Do przedstawicieli takiej formy piśmiennictwa naukowego należą m.in. Walery Pisarek, Jerzy Bralczyk, Jan Miodek, Mirosław Bańko. Ich teksty łączą takie właściwości: tematyka języka w społeczeństwie, w kulturze, komunikacji językowej, kultury języka, etymologii itp., perspektywa filozoficzna, kulturowa, społeczna itp., podmiotowe, autorskie ujęcie problemu, refleksyjność, pierwszoosobowość, styl literacki, z mocno obecnymi elementami osobniczymi, dygresyjność, podejście popularyzatorskie, polemiczne, krytyczne.

W rozprawie Małgorzaty Bożek styl eseistyczny jako autonomiczny występuje konsekwentnie w rozdziale 1., w podrozdziale 1. *Ga(tu)nek dziennikarski Hanny Krall. Reportaż w formie sylwetki. Sylwetka w formie reportażu. Reporterka o reporterce*, co uznaję za bardzo dobry i owocny pomysł, pozwalający na wprowadzenie efektu wielogłosowości konstruowanej przez kilka podmiotów występujących w biografii bohaterki. Jednocześnie to atrakcyjna gra doktorantki z konwencją reportażu jako gatunku.

Wyjście poza lub ponad granice konwencji językowej tekstu naukowego może też stanowić nawiązanie do „od zawsze” dyskutowanego statusu reportażu: gatunku pomiędzy, pogranicznego.

## **Podsumowanie**

Monografia doktorska dr Małgorzaty Bożek dobrze realizuje standardy dysertacji naukowej. Treść jest ustrukturyzowana adekwatnie do prezentowanego problemu. Praca zawiera wszystkie obligatoryjne moduły strukturalne opracowania naukowego.

W opisie problemu stale obecna jest solidna wiedza genologiczna, tekstologiczna, stylistyczna, dokumentująca kompetencje doktorantki i jej umiejętności aplikacji wiedzy teoretycznej do opisu i interpretacji wybranego materiału: reportaży Hanny Krall. Podkreślam w tym miejscu umiejętności analityczne mgr Małgorzaty Bożek, które przynoszą wnikliwe, szczegółowe, wielokontekstowe analizy tekstów reportażowych. Autorka wykazuje się też dużą umiejętnością syntetycznych ujęć. Imponująca jest jej dociekliwość.

Całość rozprawy wieńczy podsumowujące zakończenie.

Język właściwie realizuje zasady stylu naukowego, w rozprawie nie ma większych potknięć gramatycznych i stylistycznych. Z pewną dezynwolturą autorka sięga też do genologicznej, w tym językowo-stylowej formy eseistyki naukowej.

Dobór bibliografii odpowiada potrzebom założonego projektu badawczego, dokumentuje bardzo dobre odczytanie autorki. Wymienione w spisie pozycje zostały dobrze sfunkcjonalizowane w toku pisania rozprawy.

## **Konkluzja**

Uznaję, że rozprawa doktorska pani mgr Małgorzaty Bożek *Twórczość reportażowa Hanny Krall. Ewolucja gatunku i stylu* (2025) całkowicie spełnia wymagania stawiane w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce; są one tak sformułowane:

Art. 187. 1. Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

2. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne.

3. Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej.

4. Do rozprawy doktorskiej dołącza się streszczenie w języku angielskim, a do rozprawy doktorskiej przygotowanej w języku obcym również streszczenie w

języku polskim. W przypadku gdy rozprawa doktorska nie jest pracą pisemną, dołącza się opis w językach polskim i angielskim.

Praca ma charakter teoretyczno-analityczny.

Tekst recenzji jednoznacznie potwierdza stosowną jakość merytoryczną i formalną rozprawy. Bardzo dobrze oceniam wybór tematu, obiektu badawczego, metodologii, sposobu prowadzonych badań utekstowionego w postaci rozprawy, definiowanie pojęć, strukturyzację monografii, sposób prowadzenia narracji naukowej i klarowność wyводу, umiejętną selekcję lektur i ich dobre sfunkcjonalizowanie w pracy, spójne i owocne wykorzystanie potencjału merytorycznego i metodologicznego zwłaszcza współczesnej genologii językoznawczej, a także stylistyki, dobre posługiwanie się naukową odmianą języka, jak i eksperymenty językowo-stylowe uzasadnione merytorycznie.

Podsumowując stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa Pani mgr Małgorzaty Bożek *Twórczość reportażowa Hanny Krall. Ewolucja gatunku i stylu* spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim z dyscypliny językoznawstwa i wnoszę o jej przyjęcie oraz dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Sosnowiec, 12.11.2025

Małgorzata Kita